



JAN KUNICKI

konduktor kolei Północnej,

przeżywszy lat 51, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 30 maja 1900 r.

W smutku pozostała żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów, Znajomych i pobożną Publiczność na wyprowadzenie zwłok, które odbędzie się w piątek dnia 1 czerwca b. r. o godzinie 4 popołudniu z domu pod L. 5 przy ulicy Kurniki, wprost na cmentarz.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odprawionem zostanie w sobotę dnia 2 czerwca b. r. o godz. 9 rano w kościele św. Floryana.



JAN KUNICKI

konduktor kolei Północnej,

przeżywszy lat 51, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony *św. Sakra-*
mentami, zasnął w Pańu dnia 30 maja 1900 r.

W smutku pozostała żona wraz z dziećmi, zaprasza krewnych, Przyjaciół, Kolegów, znajomych
i poborę Publiczną na wyprowadzenie zwłok, które odbędą się w piątek dnia 1 czerwca b. r.
o godzinie 4 popołudniu z domu pod L. 5 przy ulicy Kunicki, wprost na cmentarz

NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE

odprawionem zostanie w sobotę dnia 2 czerwca b. r. o godz. 9 rano w kościele *św. Józefa*.